



Papież Franciszek

Maryja jawi się w Ewangelii jako kobieta milcząca, która nie wszystko rozumie, ale rozważa każde słowo i wydarzenie w swoim sercu.

W tym zachowaniu widać piękny rys Jej psychiki: Maryja nie popada w przygnębienie w obliczu niepewności życia, zwłaszcza gdy wydaje się, że nic się nie układa. Tym bardziej nie protestuje gwałtownie, pomstując na losy życia, często objawiające wrogie oblicze. Ona słucha: nie zapominajcie, że nadzieja zawsze wiąże się ze słuchaniem.

Nie jesteśmy sierotami, mamy Matkę w Niebie – świętą Bogarodnicę. Uczy nas bowiem cnoty oczekiwania, także wówczas, gdy wszystko wydaje się bezsensowne. Zawsze jest ufająca wobec tajemnicy Boga, nawet wówczas, gdy zło świata zdaje się Go przysłać. Akceptuje życie takim, jakim się nam daje: z jego dniami szczęśliwymi, ale także z jego tragediami, których nigdy

nie chcielibyśmy napotkać. Oby Maryja w chwilach trudnych zawsze wspierała nasze kroki i mówiła do serca: „Podnieś się. Popatrz naprzód. Popatrz aż po horyzont”. Gdyż Ona jest Matką nadziei.

Fragment katechezy podczas audiencji ogólnej, 10.05.2017 †



Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz

Celem peregrynacji figury Matki Bożej jest przybliżenie wszystkim treści orędzia fatimskiego, wzbudzenie w nas ducha pokuty i nawrócenia, ożywienie pobożności maryjnej i

rozpowszechnienie nabożeństwa do Niepokalanego Serca Najświętszej Panny. Dlatego proszę każdego z was o jak najlepsze przeżycie tego ważnego wydarzenia religijnego w naszym Kościele lokalnym. Byłoby dobrze, gdyby peregrynacja figury Matki Bożej Fatimskiej zaowocowała podjęciem przez dużą liczbę wiernych diecezji praktyk codziennego odmawiania różańca, obchodów pierwszych sobót miesiąca, postu i pokuty, o które Maryja tak bardzo prosiła swoich czcicieli.

Niech peregrynacja i nabożeństwa z nią związane będą wyrazem naszej wdzięczności Opatrzności Bożej i Matce Najświętszej za Kościół grodzieński, za dar odrodzenia wiary na tych ziemiach, za wszelkie łaski, którymi dobry Pan tak hojnie każdego obdarza. Niech będą także prześlaniem za to, że serca nasze i naszych bliźnich nie zawsze są otwarte na zbawcze działanie łaski Bożej.

Fragment Listu Pasterskiego z okazji rozpoczęcia peregrynacji figury MB Fatimskiej